

Zamieszkajmy razem



„Nie można żyć tak tylko na próbę. Nie można umrzeć na próbę. Nie można kochać na próbę, zaakceptować mężczyzny czy kobiety na próbę!”

Jan Paweł II

„Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść”

(1Kor6,12)

Zjawiskiem, która stało się ostatnio dość powszechne albo zwyczajnie wyszło z ukrycia na światło dzienne ze zdwojoną siłą, jest niezaprzecalnie tak zwane „mieszkanie ze sobą na próbę”. Zgodzę się, że nieraz spowodowane jest ono jakimiś dramatycznymi racjami w stylu kłopotów finansowych, zawodowych, czy społecznych. Nieraz stanowi jedynie wstęp do późniejszego związku małżeńskiego. Ale najczęściej podyktowane jest ono zupełnie czymś innym. Czymś, co wcale nie rodzi się ze zbyt szlachetnych pobudek. A mianowicie: zwykłą próżnością i chęcią sprawdzenia się. A tego już tak łatwo usprawiedliwić się nie da!

Wielu młodych ludzi dochodzi zwyczajnie do wniosku, że nie opłaca się „kupować kota w worku”. Nie mają ochoty na to, by dopiero po ślubie przekonać się, że ten jedyny to tylko jeden z wielu, a ta jedyna, nie musi wcale oznaczać najlepszej. Teoretycznie nie ma w tym nic głupiego, wręcz przeciwnie, brzmi to nawet rozsądnie. Bo niby czemu mamy się z kimś użerać przez całe życie, jeśli można tego uniknąć poprzez wcześniejsze „przetestowanie”. Ale najczęściej to „dopasowywanie się” dotyczy jednej, jedynej rzeczy, której na imię „seks”.

Jak pytam czasem ludzi żyjących „na kocią łapę”, dlaczego się na to zdecydowali, to obok wielu pomniejszych powodów, jak konieczność „dotarcia”: charakterów, sposobu bycia, światopoglądu, przyzwyczajzeń, upodobań, zwykle „kwestia łóżkowa” okazuje się tą najistotniejszą. Owszem wspólne zamieszkanie może wiele ułatwić, ale jednocześnie o wiele więcej skomplikować.

ks. Piotr Kozłowski

fragment książki pt. „Randka z Bogiem i z człowiekiem”

PYTANIA

1. Mieszkanie przed ślubem z partnerem/ą: plusy i minusy.
2. Jakie mogą być powody, podjęcia decyzji o wspólnym zamieszkaniu przed ślubem?
3. Jakie są konsekwencje wspólnego zamieszkania przed ślubem?
4. Czy można zamieszkać z partnerem/ą przed ślubem i nie współżyć?
5. Przyjaźń pod jednym dachem?

